N^er 155. ROK 1845. ŚRODA 9 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

# GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień godzina | Bar. do 0° R. w miar. paryz. | Stop. ciepła podł. Reau. | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 6 | 27" 7. 01 | + 16. 1 | 6, 19 | Pn. Wschodni słaby | Chmury | |
| 8 2 | 6 417 | + 24. 5 | 7. 14 | Wschodni ,, | Pogoda z Chmurami | |
| 10 | 6. 038 | + 19, 0 | 8. 39 | WPn. Wschodni ,, | ,, | |

## Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

*Nro.* 11777.

DYREKTOR POLICYI
*Wolnego Niepodległego ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż JW. Prezes Senatu Rządzącego, reskryptem w dniu 27 Maja r. b. do L. 1276 wydanym, P. Józefa Konopnickiego Kommissarza Policyi, obowiązki Kommissarza Dystryktu Balice pełniącego, do Dyrekcyi Policyi z dniem 15. z. m. przenieść, a w miejsce jego P. Stanisława Bogdzińskiego zastępcę Kommissarza Policyi, do sprawowania tychże obowiązków wydelegować raczył; reskryptem zaś w dniu 28 Czerwca r. b. do L. 1676 wydanym, P. Alexander Swolkien dotychczasowy kontroller Kassy Policyjnéj, adjunktem przy Kommissoryacie wzmiankowanego Dystryktu, w miejsce P. Jacka Szalewskiego zamianowanym, i do objęcia téj posady z dniem dzisiejszym, powołanym został.

Kraków dnia 1 Lipca 1845 r.

Za Dyrektora Policyi,
*Kroebl.*

## Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 4 Lipca.* —

Cesarskim rozkazem dziennym d. 7go z. m. v. s., J. C. W. Wielki Xiążę Alexander Alexandrowicz (wnuk N. Pana), mianowany szefem batalionu strzelców finlandzkich gwardyi.

Ogłoszono postanowienie rady administr. téj treści: »Chcąc ułatwić mieszkańcom okolic nadrzecznych sposobność chronienia się od strat, na jakie są wystawieni z powodu często ponawianych wylewów rzek, a tem samém zapewnić dla nich i w ogóle dla rolnictwa i przemysłu krajowego korzyści, które po zabezpieczeniu obszernych i urodzajnych nizin, nad większemi rzekami, a zwłaszcza nad Wisłą położonych, z lepszego ich zagospodarowania osiągnięte być mogą; sypanie wałów na brzegach rzek spławnych, w celu zasłonienia gruntów od zalewów, tak jak i wszelkie roboty, mające na celu uregulowanie biegu wody, lub wpływające na zmianę tegoż biegu, na rzekach spławnych, nieinaczéj przez właścicieli nadbrzeżnych przedsiębrane być mogą, jak za wiedzą i pozwoleniem Rządu. Każdy właściciel ziemski, grunta na zalew wystawione mający, żądać może obwałowania, i w tym celu udać się winien do Władz Rządowych, które postąpią według przepisów obecnego postanowienia.

Rada Administracyjna wyznaczyła ostateczny termin do zalikwidowania i udowodnienia wszelkich pretensyi za dostawy w zastępstwie obywateli w epoce b. Xztwa Warszaws. na zasadzie umów z ówczesnemi radami obywatelskiemi, lub w skutku szczegółowych rozporządzeń tychże rad, dopełnione, oraz pretensyi regulujących się do wynagrodzeń z funduszów po b. radach obywatelskich pozostałych, a to na dzień ostatni grudnia r. b.

JO. Xiążę Namiestnik Król. otrzymał zawiadomienie od JW. barona Bülow, ministra spraw zagranicz. Król. Pruskiego, że z powodu choroby JW. Radzcy tajnego legacyi Niederstetter, do tymczasowego pełnienia obowiązków konsula jeneralnego Pruskiego w Warszawie, przeznaczony został starszy urzędnik tegoż Konsulatu P. Jakobson.

— *Siewierz 24 Czerwca.* —

Okolica nasza była placem okropnego boju dwóch orkanów przeciwko sobie występujących. D. 22 b. m., z wieczora już zaczęły się szykować i dokoła zajmować pozycye; artylerya ich z dala tylko słyszeć się dawała. Nie długo przecież trwały te przygotowania, wkrótce straszliwym pędzone wichrem zwarły się z sobą; potok deszczu i gradu, jakby z oberwanéj chmury, lunął na ziemię; wicher rwał odwie-

czne sosny i dęby; struchlałe stworzenia, bez wyjątku nawet i ludzi, w przerażeniu godzin kilka czekały końca.—Ustało przecie, a wschodzące słońce bolesny przedstawiało widok mieszkańcom naszéj okolicy Czego nie spaliła dwutygodniowa posucha, to powalił grad z burzą. Ale szczególniéj ucierpiał folwark główny ekonomii Sulików: trąba bowiem powietrzna idąc tamtędy, ani jednego nie zostawiła budynku bez uszkodzenia; stodoły pozbawione dachów, z gorzelni i wołowni kamień nie został na kamieniu, domy, piwnice, ogrody, drzewa starożytne, słowem wszystko co napotkał orkan, wywrócone albo zrujnowane. Szkody w polach i budowlach są ogromne.—Ale co jeszcze było osobliwszego, to krocie wron szpaków, gawronów i t. d. i t. d. pozbawionych burzą możności odlatywania, i to tak dalece, że włościanie okoliczni furami zajeżdżali w miejsce gdzie miały schronienie, po kilkadziesiąt i kilkaset sztuk zbierając, co dzisiaj uważać można, jak przepiórki niegdyś żydom zesłane.

*W. N.*

— *Lwów* 28 *Czerwca.* —

Członek stanów galicyjskich, W. Stolnik koronny pan Wincenty Skrzyński, ofiarował z swéj strony pierwszy fundusz do założenia w Galicyi Instytutu dla ociemniałych i zaopatrzenia ich w tymże Instytucie, a to przez złożenie w gotowiźnie 18,000 zr. m. k. i przez coroczny, prawnie zabezpieczyć się mający dodatek 400 zr. m. k. Protektorat tego instytutu raczył przyjąć arcyxiążę Ferdynand d'Este, jeneralny gubernator Galicyi.

— *Paryż* 24 *Czerwca.* —

Słychać, że minister hiszpański Martinez de la Rosa przedsięweźmie podróż do Paryża i Londynu, w celu porozumienia się względem zamęźcia królowéj Izabelli.

Nie ulega już wątpliwości, że wieść o aresztowaniu Cabrery jest bezzasadna.

Do Havru nadeszły z New-Jorku wiadomości, które donoszą, że Mexyk jest cały w rozprzężeniu; prócz Kalifornii, jeszcze dwie prowincye odpadły od federacyjnéj rzeczypospolitéj.

Na dzisiejszéj giełdzie papiery publiczne znowu źle stały.

Izba parów przyjęła na dzisiejszém posiedzeniu projekt kolei żelaznéj do granicy Belgijskiéj.

W izbie deputowanych toczą się dalsze rozprawy nad budżetem ministerstwa wychowania publicznego.

Minister skarbu oświadczył kommissyi budżetowéj, że na przyszłe zgromadzenie izb sam wygotuje projekt reformy pocztowéj.

Minister publicznego wychowania p. Salvandy, przyszedł już zupełnie do zdrowia.

— *Madryt* 17 *Czerwca.* —

Hr. Montemolin (xżę Asturyi), jak zapewniają, polecił tutejszym stronnikom swoim, aby się zupełnie spokojnie zachowali i dalszego biegu wypadków nie wyprzedzali żadnemi przedwczesnemi krokami.

Wielkie wrażenie sprawiło tu oświadczenie pana Guizot, dane d. 10 b. m. w francuzkiéj izbie deputowanych pod względem projektu zamęźcia królowéj. Polityk ten pokłada ufność w »zdrowym« rozsądku« hiszpanów, że kwestyę tę rozwiążą w sposób, który przyczyni się do jeszcze ściślejszego wzmocnienia węzłów, łączących konstytucyjną Hiszpanię z »teraźniejszą konstytucyjną Francyą, z Francyą lipcową.« To wyrażenie się daje tu powód do domysłu, że gabinet francuzki skłonny jest usunąć ubieganie się hrabiego Trapani o rękę królowéj.

Dz. *Español* żali się, że król francuzów chce kwestyę zaślubin naszéj królowéj roztrzygnąć w interesie swojéj familii bez najmniejszego względu na interesa Hiszpanii.

— *Od granic Włoskich* 14 *Czerwca.* —

Z Neapolu donoszą, że port tego miasta przedstawia w téj chwili imponujący widok. Prócz floty neapolitańskiéj, stoją w zatoce téj dwa wojenne okręty angielskie, dwa wojenne okręty amerykańskie i parowa fregata francuzka o sile 400 koni. Nie sądzą, aby to zgromadzenie tak wielkich sił było przypadkowe. Ale co znajdują dziwném, to właśnie to, że jak tylko flota neapolitańska zrobi jakie poruszenie, zaraz jéj towarzyszą okręty angielskie i francuzkie. Nie zdaje się, aby tych ostatnich jedynym było celem towarzyszenie ewolucyom floty neapolitańskiéj; domyślają się nie bez powodów, że mają polecenie czuwania nad nią.

— *Washington* 21 *Maja.* —

Przyłączenie się Texasu do Stanów Zjednoczonych nie ulega żadnéj wątpliwości, a jenerał Houston, b. prezydent rzeczypospolitéj Texas, jak i Anson Jones, teraźniejszy, nie stawiają już żadnych przeszkód przyłączeniu, za którem oświadczyły się już dziewięć dziesiątych części całéj ludności Texaskiéj. Błąd w jaki popadły dzienniki angielskie i mniemani korespondenci niektórych gazet niemieckich leżał jedynie w tem, że zbyt wiele przywiązują wagi do widoków i zdania władzy wykonawczéj. Anson Jones jest daleko mędrszy niż sądzą, i zapewne nie myśli on więcéj odstąpić Anglii jak tylko to, co naród za stosowne uzna; gdyby jeszcze przez jeden miesiąc był się ociągał ze zwołaniem nadzwyczajnego kongresu, to jest gdyby był dotrzymał przyrzeczenia danego posłowi angielskiemu i francuzkiemu, tedy w lipcu byłby się zgromadził konwent narodowy, który byłby go uwolnił od trudów troszczenia się na przyszłość o dobro Texasu. Do tego naturalnie nie pozwolił przyjść, i o tem właśnie myślał, kiedy przyrzekał Komodorowi Eliot, że jego opór przeciw przyłączeniu się Texasu nie może przekroczyć pewnych granic. Jakiekolwiek anglicy ponieśliby ofiary, Texanie są i pozostaną Amerykanami, i zostają w stosunku ogólnego prawa ciężkości, według którego przyciąganie w odwrotnym jest stosunku do kwa-

dratów odległości. Texas, jeszcze przed upływem roku przyjętym będzie do unii, a jak tylko ten przedmiot się załatwi, wtedy kwestya o Oregon nie napotka już żadnych przeszkód. Anglia, która poświęciła funt szterlingów, nie rozpocznie wojny o sześć pensów, a każdy rok odwleczony powiększa naszą siłę i przez praktyczne osiedlanie spornego gruntu podaje nam większe środki do utrzymania tej krainy. Wojna z Anglią podałaby nam w ręce nietylko Oregon ale i Kanadę; dla tego dziecko nawet przewiduje, że do wojny nie przyjdzie.

## Rozmaitości.

### MOJE KONKURY.

przez Ad. Am. Kosińskiego.

(Ciąg dalszy).

Ach pomyślałem sobie, gdybyś jejmość miała choć trzy krzyżyki wieku wstecz, kto wie, ażalibym się nie skusił; lecz dzisiaj starość nie radość, kaszel, okulary, suchoty; — na głos zaś rzekłem:

„Wolne żarty Mościa Dobrodziejko, podobne szczęście nie dla mnie chudego pachołka, i nie dla młokosa bez godności i zasług."

„A, rozumiem, — odparła wesoło, — gracko umiałeś się jegomość swatom wyśliznąć, zgrabnieś przypomniał, że stara i brzydka, nie o mężu lecz o trumnie myśleć powinna. Żarty też to były nic więcéj; ale nie żartem powiadam Aszmości, że i dla ciebie partya się znajdzie, dobra nastręcza się okazya. Właśnie jutro imieniny mojéj sąsiadki Cześnikowéj, gości mnóstwo się zbierze, będziesz miał w czem wyszukać, i jeźli serce twoje wolnem zostanie, doprawdy, nie ma nadziei, aby kiedy do jakiéj niewiasty mogło się skłonić."

Istotnie nazajutrz puściliśmy się w drogę. Cześnikowa była wprawdzie personą, którą za żonę panu Michałowi naznaczała ciotka. Wystąpiliśmy zatem w całéj okazałości szlacheckiéj, dwornie i strojno. Podstolic szczególniéj był dobréj otuchy, muskał czuprynę i wąsy. Nadzieja nasza zawiedzioną nie była, gości znaleźliśmy co nie miara, cały powiat się zebrał; gospodyni zaś, dobrze wiedząc o swatach, przyjęła nas uczciwie i grzecznie.

Nie zazdrościłem przecież panu Michałowi szczęścia, nie dla tego, aby mi się nie podobała Cześnikowa, Boże broń! hoża to była niewiasta, wzrost dobry, wesołości i dowcipu nie brak, posag też był, jakto wspomniałem, nielada. Jedna wada tylko: Podkomorzyna dawała jéj lat 36, mnie się zdawało jednak, że rachuba zbytnie oszczędną była, niezawodnie jeden dziesiątek doliczyłbyś więcéj; pokazywały to marszczki twarzy i czoła. Lecz cóż robić? całkowitego szczęścia na ziemi nie znajdzie, przy róży kolec koniecznie natrafić się musi. Wiedział o tem pan Michał, i jakkolwiek za pierwszem wejrzeniem na swą przyszłą czoło zfałdował i wąsa na dół pomusknął, rozpogodził się jednak prędko, wspomniawszy sobie dawne stare nasze przysłowie:

Dobroć, statek, a nie lata,
Oto ludzi z sobą swata!

Co się mnie tyczy, w wyśmienitym byłem humorze. Podkomorzyna wcale nie przesadziła w obietnicach swoich. W dworcu Cześnikowéj, jak to już rzekłem, mnóstwo znaleźliśmy gości, a jak wszędzie tak i tam, większa połowa była niewiast. Cudne zaś to były niewiasty! Stary jestem, o śmierci myśleć a nie o zabawie, przecież gdy sobie wspomnę ów czas, jakoś miléj na sercu, i krew żwawiéj płynie w żyłach, i człowiekowi niby lat parę dziesiątków ubyło. Już to niech co chce kto mówi, nie ma niewiast jak w naszéj Polsce. I za granicą i w Warszawie przy dworze Jmci Jana Kazimierza, napatrzyłem się mnóstwu cudzoziemek, żadna jednak nie zrównała naszym. Prawda, że Francuzki dowcipne i miłe, Włoszki niby ogień gwałtowne i do miłości skłonne. Niemki potulne i dobre stworzenia: ale tylko w naszych wszystkie te przymioty skojarzone pospołem, że słusznie jeden z starych poetów, podobno pan Andrzéj Zbylitowski napisał:

Chwalcie tam sobie cudzoziemskie sprawy,
Auzońskie muzy, Gallikańskie stroje,
Mądrość Niemiecką, Weneckie zabawy,
Ja o to wszystko nie stoję:
W naszéj Sarmacyi, dostatek dobrego,
Krówka w oborze, na polu pszenica,
Żelazo na miecz, a dla serca twego
Hoża we dworcu dziewica.

Otóż było ich mnóstwo, a wszystkie jak na podziw urodne i kształtne, grzeczne i potulne też, że spuszczonemi w ziemię oczętami siedziały i wachlowały się skromnie, czekając aż nie zbliży się ktoś, żeby wesołą rozmową rozerwał, lub wezwał do tańca. *Decorum* przecież wstrzymało nas mężczyzn, i jakkolwiek każdy rad był przymilić się, pogadać o tem i o owem, pochwalić i zalecić się, trzeba było czekać na stósowną porę, na objad, po nim bowiem dopiero tańce miały się zacząć. *(D. c. n.)*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 8 do dnia 9 Lipca.*

Stankiewicz Petronella, Barski Felix, Szalewska Marya, Bużyński Teodor, Masłowicz Marcelli ob., z Polski; -- Schnapka Józef, Rajska Adella, Jabłonowska Emilia, Kotarba Józef, z Gallicyi.

*Wyjechali z Krakowa.*

Włochowicz Stanisław, Dressel Petronella, Beketoff, Linowski Kazimierz ob., Niemczykiewicz Emilia, Sieroński Piotr, do Polski; -- Urussoff xiężna, do Galicyi; -- Kraus Karol, Lenz Karol, Schneider Alfred, do Pruss.

# Doniesienia Urzędowe.

*Nro* 4584.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Na mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 19 Maja 1845 r. Nr. 2389 D. G. podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 26 Lipca 1845 r. o godzinie 11 przed południem w gmachu Władz Rządowych przy ulicy Grodzkiéj w Krakowie pod L. 106 a mianowicie w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi sprzedanemi zostaną przez publiczną licytacyą *in plus* realności Zgromadzenia PP. Karmelitanek Bosych

na Wesoły, własne Nr. 21 w Gminie VII. Piasek i grunt z łączką pod Nr. 264 Kadastru hypotecznego uregulowane, przy rogatce Łobzowskiéj z téj i ztamtéj strony okopu leżące, razem 9 morgów 450 sążni obejmujące, a to pod warunkami następującemi:

1) Summa szacunkowa realności tych *in plus* ustanawia się w ilości szesnaście tysięcy Nro 16,000 złp. od któréj licytacya rozpocznie się.

2) Chcący licytować winien na terminie licytacyi złożyć gotowizną w srebrnéj monecie 1/10 część *vadii*, która to kwota w razie niedotrzymania przez nabywcę warunków licytacyi utraconą będzie, i na koszt nabywcy nowa licytacya rozpocznie się.

3) Nabywca w ciągu miesięcy dwóch Klasztorowi PP. Karmelitanek Bosych wypłaci czystą połowę wylicytowanéj summy szacunkowéj w monecie srebrnéj grubéj drugą zaś połowę summy szacunkowéj przy sobie zatrzyma i na tychże realnościach w tymże terminie dwóch miesięcy aktem notaryalnym tytułem prostego długu PP. Karmelitankom należącego się prawnie zabezpieczy jako resztujący szacunek, obowiązując się od summy téj opłacać procent prawny po 5/100 na rzecz konwentu PP. Karmelitanek Bosych pod rygorem prostéj exekucyi.

4) Ciężary roczne gruntowe i podatki jakie ponoszą wszyscy posiadacze realności w Nowéj Wsi, ponosić będzie nabywca obowiązany.

5) Nabywca dotrzyma kontraktu dzierżawy tych realności do ostatniego Grudnia 1845 r. dzierżawcom P.P. Filipowskim, bez domagania się od tychże opłaty czynszu ani potrącania w cenie szacunkowéj.

6) Nabywca po expiracyi kontraktu dzierżawy obejmie nie tylko fizyczne posiadanie realności powyższych w granicach tych jak je Zgromadzenie posiada, ale nadto zabudowania drewniane w ogrodzie pod L. 21 w końcu alei. składające się z trzech izb, komnaty, stajni na krowy, stajni na parę koni z wozownią, tudzież użyte narzędzia gruntowe od dzierżawców według spisanego w tym celu inwentarza.

7) Wszelkie koszta notaryalne i Hipoteki z powodu kupna powyższych realności oraz zabezpieczenia połowy szacunku należeć będą do nabywcy.

Akta wszelkie odnoszące się do powyższych realności a mianowicie tytuły własności, wykazy hipoteczne, mappa, inwentarz, kontrakt dzierżawy są do przejrzenia w Wydziale Spraw Wewnętrznych w godzinach kancellaryjnych.

Kraków d. 31 Maja 1845 r.

Za Senatora Prezydującego,
SZPOR.

(3r.) Referendarz L. *Wolff.*

*Nro.* 2746.

PROKURATOR RZĄDOWY PRZY TRYBUNALE *Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż P. Karol Kojsiewicz Komornik Sądowy, reskryptem Senatu Rządzącego w dniu 30 Czerwca r. b. do N. 3092 D G. S. wydanym, do urzędowania przywróconym został.

Kraków d. 7 Lipca 1845 roku.

A. GUBARZEWSKI.

(1r.) A. *Hoszowski.*

## CENY ZBOŻA

*Na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.*

| Dnia 7 i 8 Lipca. 1845 roku | 1. GATUNEK od | | do | | 2. GATUNEK od | | do | | 3. GATUNEK od | | do | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | z. | g. | z. | g. | z. | g. | z. | g. | z. | g. | z. | g. |
| Krz. Pszenicy. | 26 | — | 26 | 15 | 25 | — | 25 | 10 | 23 | — | 23 | 18 |
| ,, Zyta..... | 21 | — | 22 | 15 | 19 | — | 20 | 15 | 17 | — | 17 | 6 |
| ,, Jęczmien. | 19 | 15 | 21 | — | — | — | 19 | — | — | — | — | — |
| ,, Owsa .... | — | — | 14 | — | — | — | 13 | — | | — | — | — |
| ,, Grochu.. | — | — | 26 | — | — | — | — | — | | — | — | — |
| ,, Jagieł.... | — | — | 40 | — | — | — | 43 | — | — | — | — | — |
| ,, Rzepaku. | — | — | 32 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| ,, Tatarki.. | — | — | 25 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| ,, Soczewicy | — | — | — | | | — | — | — | — | | — | — |
| ,, Prosa..... | — | — | — | — | — | — | — | | — | — | — | — |
| ,, Wielogr. | — | — | 28 | — | — | — | — | — | — | — | — | — |
| ,, Ziemniak | — | — | 9 | | — | — | — | — | — | — | — | — |
| ,, Koniczyny | — | — | 120 | — | — | — | 108 | — | — | — | — | — |

Centnar siana od zł. 2 gr. — do zł. 1 gr. 18. Centnar słomy od zł. 3 gr. 15 do zł. 3 gr. —
Masła garniec od złp. 5 gr. 15 do złp 6 gr, 15.
Jaj kurzych kopa . . . . . . . . zł. 2 gr. —
Okowity garniec z opłatą od zł. 4 gr. 24 do złp. 5 g. —
Spirytusu garniec z opłatą od zł. 5 gr. 12 do zł. 6 g. 6
Drożdży wanienka od złp. — gr. — do złp. —.
Miarka kaszy Częstochowskiéj . . . zł. 5 gr. —
,, ,, Perłowéj . . . . . . ,, 3 ,, 6
,, ,, Pszenicznéj . . . . . ,, 2 ,, 15
,, ,, Tatarczanéj . . . . . ,, 2 ,, —
,, ,, Jęczmiennéj . . . . . ,, 2 ,, —
,, ,, Jaglanéj . . . . . . . ,, 3 ,, —
Mąki z pod krupek . . . . . . . . ,, 1 ,, 10

Sporządzono w biórze Komissariatu Targowego.
Kraków d. 8 Lipca 1845 r.

Kommissarz Targowy.
*W. Dobrzański.*

## LOTERYA KRAJOWA.

W ciągnieniu 1158 dnia 9 Lipca 1845. roku w przytomności osób od Rzadu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące Numera.

41. — 79. — 63. — 12 — 65.

Przyszłe ciągnienie 1159 przypada dnia 16 Lipca 1845 roku.

# Doniesienie prywatne.